

JAN TUROWSKI
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI

TEORETYCZNE UJĘCIA PROBLEMU INTEGRACJI GRUP ETNICZNYCH

Wraz z nasileniem się w drugiej połowie XIX stulecia ruchów migracyjnych rozwinęło się również naukowe zainteresowanie losami tych niejednokrotnie wielomilionowych mas imigrantów w krajach nowego osiedlenia. Przecież z samych ziem polskich emigrowały miliony ludności do Ameryki Północnej, Południowej, Australii czy zachodnich krajów europejskich. Z biegiem dziesięcioleci dociekania poczęły obejmować próby wyjaśniania przemian, jakim podlegają grupy emigrantów zamieszkujących w innych krajach, charakter procesów wzajemnych oddziaływań między tzw. rdzennym społeczeństwem czy tzw. dominującą większością a przybyłymi doń grupami imigrantów oraz kierunki tych procesów.

Głównym problemem w tych rozwijających się badaniach staje się pytanie, co się właściwie dzieje — z punktu widzenia społecznego i kulturalnego — z tymi falami imigrantów i generacjami ich zstępnymi? Czy grupy etniczne zostają pochłonięte przez miejscowe społeczeństwo i tracą zarówno kulturę wyniesioną z kraju macierzystego, związki z nim, język, świadomość pochodzenia, jak i więź ze współemigrantami; czy następuje zmierzch grup etnicznych, czy nie? Jakie są kierunki i perspektywy tych zmian, którym one ulegają? Jakie są przede wszystkim teoretyczne ujęcia tych przemian?

Przegląd badań nad emigracją polską i środowiskami polonijnymi wskazuje na stosowanie co najmniej trzech teoretycznych ujęć tych procesów; trzech koncepcji — ram teoretycznych (zawierających plan — zarys analizy, wstępną definicję badanych zjawisk i podstawowe kategorie pojęciowe), za pomocą których owe wzajemne interakcje i oddziaływanie są opisywane i wyjaśniane. Są nimi: 1) teoria asymilacji, 2) teoria przystosowania i akulturacji, 3) koncepcja integracji.

Zdaniem wielu autorów koncepcje te zrodziły się w odpowiednich okresach dziejów emigracji i polityki państwa krajów osiedlenia oraz ideologii w tych krajach w owych okresach panujących w odniesieniu do emigrantów. J. A. Wytrwal, autor kilku dzieł traktujących o polskich emigrantach w USA¹, stwierdza, że narodziny tych trzech koncepcji związane są w pewnym stopniu z określonymi fazami polityki w stosunku do grup etnicznych². Podobnie T. Polzin wyróżnia trzy okresy w historii USA ze względu na panującą w nich ideologię w odniesieniu do grup etnicznych. Przy czym „grupami etnicznymi” określa się kategorie imigrantów lub ich zstępnych, nie anglosaskiego pochodzenia, które językowo i kulturalnie różniły się od tzw. dominującego, „rdzennego”, miejscowego społeczeństwa (WASP — White Anglo-Saxon Protestants). Zdaniem Polzin pierwszy okres to dzieje USA do lat osiemdziesiątych dziewiętnastego stulecia (zdaniem Wytrwala lata 1776-1876), w którym panowała ideologia i polityka anglokonformizmu, kiedy dominująca część społeczeństwa anglosaskiego pochodzenia jako obowiązujący model stylu życia i kultury uznawała wersję kultury i języka angielskiego. Drugi okres to wedle Wytrwala lata 1876-1950, a zdaniem Polzin lata 1880-1950/60, w których panowała ideologia i praktyka „Melting Pot”, kiedy inne rodzaje subkultur wnoszone do społeczeństwa amerykańskiego miały przetopić się w nim w nowy typ osobowości Amerykanina i amerykańskiej kultury i struktury, stanowiącej nową jakość, choć budowaną na anglosaskim fundamencie.

Od lat 1950/60 obserwuje się w USA odwrót od ideologii i polityki „Melting Pot”. J. A. Wytrwal pisze, iż w okresie po II wojnie światowej okazało się zbyt wymownie, iż miliony Amerykanów nie wyrzekły się swego dziedzictwa kulturalnego, natomiast wnieśli oni wiele z kultury macierzystego narodu wzbogacając całe społeczeństwo amerykańskie³. Ważną rolę odegrały tu ruchy murzyńskie. Poczęto więc głosić hasła pluralizmu kulturalnego. Podstawową tezę tej nowej orientacji stał się pogląd, iż emigranci więcej wnieśli do kultury amerykańskiej, niż zaczerpnęli od jej pierwotnego anglosaskiego podkładu. Porównywano więc procesy przenikania się kultur etnicznych nie do przetapiającego kotła, ale do orkiestry, w której każdy muzyk gra swoją melodię, a razem tworzy zharmonizowaną symfonię (do gulaszu, w którym ziemniaki pozostają nadal ziemniakami, mięso — mięsem, ale razem dają nową jakość-

¹ J. A. Wytrwal jest autorem następujących prac traktujących o emigracji polskiej: *America's Polish Heritage. A. Social History of the Poles in America*. Detroit 1961; *Behold! The Polish Americans*. Endurance Press. Detroit 1977.

² T. Polein. *The Polish Americans. Whence and Whither*. Franciscan Publisher. Pulaski, Wisc. 1973.

³ Jw. *Behold! The Polish*. s. 248.

ciowo potrawę itp.). Wszystkie elementy w tych analogiach stwarzają całość bez utraty indywidualnej identyczności⁴. Tak właśnie tworzy się amerykańska kultura. H. Kallen i R. Bourne — pionierzy pluralizmu kulturalnego — głosili, iż społeczeństwo amerykańskie na bazie wspólnych instytucji ekonomicznych, politycznych i wspólnego języka angielskiego gwarantuje zachowanie języków etnicznych, pielęgnację ich tradycji i rozwijanie nowych wartości kulturalnych⁵. Ameryka winna być bowiem swego rodzaju zharmonizowaną federacją różnych kultur.

W każdym z tych wymienionych okresów formowały się odpowiednie koncepcje teoretyczne w odniesieniu do grup etnicznych. W pierwszym okresie: koncepcja asymilacji, w drugim: przystosowania i akulturacji, w trzecim — koncepcja integracji. W okresie pluralizmu kulturalnego — stwierdza T. Polzin — koncepcja asymilacji została zastąpiona przez koncepcję integracji⁶.

Wszystkie te teorie, chociaż dominujące w poszczególnych okresach, są również żywotne współcześnie. Nie wszyscy podzielają trafność każdej z nich. Jest tu wiele kontrowersji. Przyjrzyjmy się więc treści każdej z tych teorii analitycznych. Przy czym punktem odniesienia w tej analizie będzie z jednej strony logiczna poprawność, kompletność, adekwatność podstawowych kategorii pojęciowych każdej z tych teorii, a więc ocena tych teorii z punktu widzenia metodologii nauk i ogólnej teorii nauki. Traktując zaś te teorie już nie jako wyłącznie teorie analityczne, ale wyjaśniające, układem odniesienia przy ich ocenie będzie rzeczywisty przebieg zjawisk w porównaniu z tezami i wyjaśnieniami uzyskanymi w badaniach — analizach, opartych na którejś z tych teorii, ujmowanych jako teorie analityczne.

ASYMILACJA

Teoria asymilacji była dawniej i jest jeszcze współcześnie uznawana za odtwarzającą najtrafniej losy grup etnicznych w krajach ich nowego osiedlenia. Losy te są ujmowane najczęściej w postaci alternatywy: getto etniczne lub asymilacja. Tak je np. ujmuje K. Symonolewicz Symmons, gdy pisze, iż dla samej polskiej emigracji, jak i dla narodu polskiego korzystne jest i pożądane, aby ulegała ona asymilacji, „... bo jakąż mielibyśmy alternatywę, gdyby Polacy amerykańscy mieli pozostać na

⁴ Tamże s. 249.

⁵ Kallen. *Democracy Versus the Melting Pot*. In: *The New Immigration*. Ed. J. J. Appel. New Jersey 1971 s. 22n.

⁶ Jw. s. 12.

zawsze wyodrębnioną politycznie czy chociażby tylko kulturalnie mniejszością narodową? Czyż lepiej byłoby dla narodu polskiego, gdyby w miastach amerykańskich istniały „getta polskie” ze wszystkimi negatywnymi skutkami takiej izolacji społeczno-kulturalnej? ... Proces asymilacyjny — pisze dalej Symonolewicz — jest czymś naturalnym i całkowicie zahamować się nie da, jeśli są do tego odpowiednie warunki”. Trzeba tu lojalnie dodać, iż Symonolewicz Symmons nie traktuje procesu asymilacji jako utraty wszelkich związków z narodem macierzystym. Nie uznaje jej jako procesu totalnego⁷.

Tymczasem pojęcie asymilacji określa zmiany zachodzące w grupie etnicznej, polegające na przejmowaniu wartości i wzorów życia, wytworów materialnych i duchowych, a więc kultury grupy większościowej, „rdzennej”, a utracie własnych, wyniesionych z kraju macierzystego. Oznacza ona również utratę identyfikacji ze społeczeństwem kraju pochodzenia. M. Gordon wskazywał jednak, iż asymilacja może być różnego stopnia, zaś kompletna, totalna obejmuje siedem różnych sfer (czy zmiennych), w których dokonuje się. Zachodzi więc: 1) w sferze zachowań kulturalnych, 2) polega na wchodzeniu do instytucji, klubów, zrzeszeń, związków grupy dominującej, 3) dokonuje się przez zawieranie małżeństw mieszanych, 4) zachodzi w sferze poczucia wyłącznej przynależności do społeczeństwa kraju osiedlenia, 5) proces zanikania przesądów i uprzedzeń w odniesieniu do społeczeństwa i kraju nowego osiedlenia, 6) zanikanie konfliktów na tle sprawowania władzy i różnic w systemach wartości grupy etnicznej i tzw. większościowej, 7) w sferze struktury klasowo-warstwowej. M. Gordon przewidywał kierunek asymilacji w postaci wytworzenia się etnoklas w wielokulturowym społeczeństwie.

Już to wyróżnianie różnych sfer, w jakich asymilacja może zachodzić lub nie zachodzić, różnych jej stopni, wskazuje na dość dowolne określanie asymilacji, jako różnego zasięgu i różnego rodzaju zmian w kulturze i świadomości grupy etnicznej. Tymczasem każda teoria analityczna winna być tak zbudowana, aby określała jednoznacznie zarówno rodzaj zjawisk, w których zmiany mają być obserwowane, ich zasięg, jak i definiować charakter, istotę i określać kierunek zmian. Tymczasem w teorii asymilacji (rozważanej jako teoria analityczna) zmiany określane są raz jako całkowite, innym razem jako częściowe, raz jako nieodwracalne, innym razem jako czasowe, niezupełne, raz jako utrata etnicznej kultury i przyjęcie kultury „dominującej”, innym razem jako powstanie czegoś

⁷ *Ze studiów nad Polonią amerykańską*. Warszawa 1979 s. 54.

⁸ M. Gordon. *Assimilation in American Life*. Oxford University Press. New York 1964 p. 70.

nowego, trzeciego, innym razem jeszcze jako ukształtowanie się pewnej subkultury o klasowo-etnicznym obliczu itp.

Już te wady dyskwalifikują teorię asymilacji, jako nie odpowiadającą wymaganiom stawianym strukturze każdej teorii analitycznej.

Przechodząc do oceny też teorii asymilacji, należy przypomnieć, że już wybitny socjolog amerykański R. E. Park w roku 1926 wskazywał na ukryty w koncepcji asymilacji pogląd o nieuniknionym rezultacie interakcji między grupą etniczną a grupą większościową czy też między grupami etnicznymi oraz pogląd o nieodwracalnym charakterze tych zmian. Tymczasem interakcje te nie muszą prowadzić w sposób nieunikniony do utraty czy wyrzeczenia się dziedzictwa kulturalnego wyniesionego z kraju macierzystego, czy też duchowego lub emocjonalnego związku z krajem pochodzenia, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i całej grupy. Nie mają też nieodwracalnego charakteru, o czym świadczy tzw. odrodzenie etniczności wśród trzeciej generacji polskiej grupy etnicznej (czy też w dalszych generacjach innych grup etnicznych w USA) czy w ogóle bankructwo praktyki anglokonformizmu. Z drugiej strony trudno jest przyjąć aby włączenie milionowych rzesz imigrantów w życie innego kraju nie zawierało oddziaływania i wpływu i nie obejmowało żadnego wkładu do kultury społeczeństwa kraju osiedlenia. Tymczasem proces asymilacji takie właśnie jednostronne oddziaływanie zakłada czy też tak je właśnie diagnozuje.

Dlatego koncepcja asymilacji jako ramy teoretycznej analizy oddziaływań międzyetnicznych jest coraz rzadziej stosowana. Dla losów tej koncepcji jest znamienne zastępowanie, często nieświadomie tego pojęcia innymi terminami przez autorów deklarujących się jako przedstawiciele tego stanowiska czy też autorów opisujących sam proces asymilacji⁹.

Nieadekwatność koncepcji asymilacji do badania i wyjaśniania procesów przenikania czy wzajemnego oddziaływania między grupą etniczną i większościową można dostrzec w wielu studiach prowadzonych jeszcze obecnie w ramach teoretycznych tego stanowiska. Można przytoczyć tu badania i książkę Ruth Johnston *Future Australians* (Przyszli Australijczycy), opartą na względnie metodycznie przeprowadzonych badaniach wśród populacji młodych Australijczyków wybranych spośród polskiej, greckiej, niemieckiej, włoskiej i jako grupa kontrolna „rdzennej” australijskiej ludności¹⁰. Autorka posługuje się koncepcją asymilacji i chce

⁹ Nie mogę tu pominąć podręcznikowej analizy G. E. Simpsona w *Encyclopedia of Social Sciences* (t. 1 s. 488-492), w której przemiany kultury grup, zjawiska oddziaływania między grupami etnicznymi próbuje pod koniec swego artykułu określać nie terminem „asymilacja”, ale terminem „interakcja”, „integracja”?

¹⁰ *Future Australians*. Australian National University Press. Canberra 1972.

określić stan asymilacji różnych grup etnicznych i przewidzieć przebieg tego procesu w przyszłości. Autorka posłużyła się odróżnieniem asymilacji „subiektywnej” i „zewnętrznej”. Okazywało się więc, że zachodziła asymilacja „subiektywno-świadomościowa”, a nie zachodziła „zewnętrzna” (external) lub odwrotnie, że pod pewnym względem przenikanie nie zachodziło oraz że najczęściej splatały się ze sobą elementy kultury i świadomości (identyczności) poszczególnych grup etnicznych, a w szczególności mniejszościowych grup etnicznych z dominującą. Okazywało się więc, że rodzice lub ich dzieci zachowywały „etniczność”, czuły się Polakami lub osobami polskiego pochodzenia, ale czuły się też Australijczykami chcącymi żyć i mieszkać w Australii. Okazywało się też, że różne wzory życia grup etnicznych z zakresie odżywiania się, form spędzania wolnego czasu, ubioru czy zwyczajów, a nawet języka, form kontaktów społecznych przenikały do tzw. rdzennej grupy Australijczyków. Ta różnorodność oddziaływań, wzajemnego przenikania różnych części kultury, współwystępowanie elementów kultury, czy też poczucie identyczności narodowej nie dawało się adekwatnie opisać i wyjaśnić w terminach teorii asymilacji.

O nieadekwatności koncepcji asymilacji świadczy ogromna dowolność w jej rozumieniu. Wielu autorów np. pisze o nieuniknioności asymilacji, a jednocześnie uznaje utrzymywanie się grup etnicznych w przyszłości. Znamienne może tu być studium N. C. Sandberga oparte na badaniach w metropolitalnym okręgu Los Angeles. W książce na ten temat autor (wraz z Ganssem) przewiduje dalsze postępy asymilacji polskiej grupy etnicznej w przyszłości, ale w zakończeniu stwierdza, że przychylna polityka państwa i społeczeństwa dominującego może spowodować w dalszych, przyszłych generacjach rozwój nowych form etnicznej identyfikacji i łączności, co pozwoli wielkiej liczbie etników przenoszących się do *suburban areas* utrzymywać ciągłość grupową.¹¹

KONCEPCJA PRZYSTOSOWANIA I AKULTURACJI

Niewystarczalność koncepcji asymilacji ujawniła się już w okresie „Melting Pot” w USA. W dziele *Polish Peasant in Europa and America* I. Thomas i F. Znaniecki stwierdzali, iż ewolucja polskich i polonijnych środowisk w USA nie da się wyjaśnić w kategoriach indywidualnej asymilacji, jak to czyni popularna literatura amerykańska. Takie zjawiska występowały i występują, ale „...fundamentalnym procesem zachodzącym

¹¹ *Ethnic Identity and Assimilation. The Polish-Americans Community*. Praeger Publishers. New York 1974 s. 75.

w tym okresie jest — podkreślają ci wybitni badacze — formowanie się nowego społeczeństwa polsko-amerykańskiego z odłamów odseparowanych od społeczeństwa polskiego, a osadzonych w społeczeństwie amerykańskim, [...], które w swej strukturze i postawach w nim dominujących nie jest ani polskie, ani amerykańskie, ale stanowi nowy produkt, którego surowce wzięte zostały częściowo z tradycji polskich, a częściowo z nowych warunków życia emigrantów oraz z amerykańskich wartości społecznych widzianych oczami imigranta i przez niego interpretowanych”. „Społeczeństwo polsko-amerykańskie — wyjaśniają dalej — żywi się bardziej kulturą polską niż amerykańską, ale w miarę jego rozwoju kultura polska zaczyna być, a amerykańska jest zawsze raczej aktywnie interpretowana oraz świadomie lub nieświadomie modyfikowana niż akceptowana biernie”¹².

Całość dzieła Thomasa i Znanieckiego koncentruje się na analizie systemu wartości, wzorów zachowań i postaw ludności chłopskiej emigrującej z kraju, a następnie procesu dostosowywania się do zmienionych warunków życia. Całość tych procesów określają terminami „przystosowania” (adjustment). Thomas i Znaniecki wykazują, że przejście z tradycyjnego systemu kultury chłopskiej do liberalnego społeczeństwa USA, opartego na rodzinie nuklearnej i zindywidualizowaniu jednostki w tej rodzinie, dokonuje się dość często przez fazę dezorganizacji osobowości i dezorganizację społeczną, by dojść do nowej postaci reintegracji osobowości i reorganizacji społecznej. Stosują oni również inne terminy, a wśród nich „asymilację”, której uległa część drugiej generacji.

Studium, w którym koncepcja „przystosowania” została przyjęta w sposób pełny i świadomy, są badania nad polskimi emigrantami w Wielkiej Brytanii, przeprowadzone przez Jerzego Zubrzyckiego i opublikowane w r. 1956 pod tytułem *Polish Immigrants in Britain* i opatrzone podtytułem *A Study of Adjustment*¹³. Polacy, emigranci do Wielkiej Brytanii z okresu II wojny światowej, emigranci polityczni, wychowani i wykształceni w Polsce, nie traktowali swego pobytu w tym kraju jako stałego. Ich sytuacja wymagała innego teoretycznego ujęcia. Właśnie tym, co się istotnego działo z tymi imigrantami, było ich przystosowanie się do życia w odmiennym, różnym społecznie i kulturalnie kraju. Przez przystosowanie rozumie autor całokształt interakcji zachodzących między imigrantami a „native society”. Kładzie nacisk na określenie końcowych

¹² W. I. Thomas, F. Znaniecki. *Chłop polski w Europie i Ameryce*. T. 5. LSW. Warszawa 1976 s. 8-12.

¹³ Martinus Nijhoff. The Hague 1956.

efektów tego wzajemnego oddziaływania i kierunków, jakimi ono zmierzają. Przystosowanie doprowadza — zdaniem Zubrzyckiego — do asymilacji, do akomodacji lub do konfliktu.

Asymilacja zachodzi wtedy, gdy grupa imigrancka zostaje całkowicie inkorporowana w społeczeństwo, w którym osiedliła się i traci poczucie swej własnej tożsamości. Dawniej była ona grupą zewnętrzną (*out-group*), teraz wchodzi ona w struktury społeczne i życie kulturalne miejscowego społeczeństwa. Asymilacja zależy w dużym stopniu od charakteru społeczeństwa dominującego i postaw jego członków. Asymilacja Polaków pierwszej generacji imigrantów do Wielkiej Brytanii była niewielka. Było to rezultatem postaw polskich emigrantów, ale również postaw społeczeństwa angielskiego, silnie rozwarstwowanego i podtrzymującego tradycje narodowe oraz towarzyskie dystanse i podziały. Aby w Wielkiej Brytanii być asymilowanym, należało zmienić całą osobowość, system wartości, wszystkie wzory zachowań i wejść przez małżeństwo w małe grupy społeczne, gdy np. w USA wystarczyło asymilować się zewnętrznymi, a w rzeczywistości nadal żyć i działać we własnych, etnicznych, małych grupach.

Drugi rodzaj przystosowania, czy też jego docelowy przebieg stanowi akomodacja, którą należy — zdaniem Zubrzyckiego — odróżniać od asymilacji i konfliktu. Akomodacja różni się tym od konfliktu, że jest to stan pewnego uzgodnienia, *modus vivendi* między grupą etniczną a społeczeństwem większościowym. Akomodacja jest to czasowe uzgodnienie stosunków między grupą etniczną a społeczeństwem — gospodarzem oraz między jednostkami rekrutującymi się z tych całości, aby zapobiec konfliktom. Stan akomodacji we wzajemnych relacjach między etnikami i miejscowym społeczeństwem określają: a) utrzymywanie się kulturalnej tożsamości grupy imigracyjnej, b) pewna segregacja — rozdział między nimi w zakresie: zatrudnienia, zamieszkania, form spędzania wolnego czasu, c) utrzymywanie międzygrupowych kontaktów głównie na bazie instytucji, d) brak indywidualnej dezorganizacji.

Trzeci rodzaj przebiegu procesów przystosowania wprowadza stan konfliktu. Występuje on w postaci konfliktu między grupą etniczną a ludnością miejscową, wyrażającym się w nastrojach wyalienowania, dyskryminacji, wyzysku i napięć, czy też w aktach agresji z obu lub jednej ze stron. Występować też może w skali jednostki, ulegającej dezorganizacji czy demoralizacji. Dezorganizacja indywidualna oznacza niezgodność — sprzeczność między aspiracjami i zachowaniem jednostki a normami i wartościami akceptowanymi w zbiorowości.

Pewną wersją teorii przystosowania jest koncepcja „akulturacji”. Wedle tej koncepcji interakcja subkultur jakiegoś złożonego etnicznego społeczeństwa powoduje, że modyfikowaniu i przystosowaniu podlega

„przyniesiona” kultura grupy etnicznej w związku ze zmianą całego środowiska przyrodniczego i społeczno-kulturalnego, jak również poszczególne grupy etniczne przyswajają sobie wartości, wzory zachowań, a przede wszystkim kulturę materialną grupy dominującej. To właśnie przyswajanie sobie przez mniejszościową grupę etniczną różnych elementów czy części kultury społeczeństwa dominującego stanowi akulturację.

Koncepcja akulturacji była formułowana przez przedstawicieli tzw. antropologii kulturalnej. Omawiając wyniki swych badań w Buffalo — Capenter i Katz — stwierdzają, że akulturacja oznacza, iż grupa etniczna przejmuje część wartości, wzorów zachowań i kulturę materialną grupy rdzennej-dominującej, ale zachowuje i dalej rozwija również pewne części i elementy kultury wyniesionej z kraju macierzystego. W rezultacie więc imigranci polscy amerykańzują się i są Amerykanami, ale równolegle nie depolonizują się¹⁴. Ta opinia socjologów amerykańskich z okresu międzywojennego wskazywała już wtedy, iż koncepcja przystosowania nie daje możliwości pełnego i adekwatnego wyjaśnienia całości zjawisk przenikania się kultury etnicznej i dominującej w ramach tego samego społeczeństwa. Opinia ta zapowiadała nowy okres i nowe ujmowanie zagadnienia grup etnicznych.

KONCEPCJA INTEGRACJI

W okresie rozwoju i upowszechnienia się w latach 1960-1970 ideologii pluralizmu kulturalnego, aktywizacji grup etnicznych i wzrostu ich roli w funkcjonowaniu tzw. społeczeństw pluralistycznych (wieloetnicznych) — koncepcja przystosowania okazuje się nieodpowiednia i nieadekwatna do wyjaśniania złożonych procesów koegzystencji kultury czy kultur etnicznych z kulturą społeczeństwa dominującego. W koncepcji przystosowania, podobnie zresztą jak w teorii asymilacji, upatrywano istotę oddziaływań międzyetnicznych w społeczeństwie w jednostronnym przebiegu zmian, to znaczy, że utrata czy ograniczenie elementów kultury zachodziła po stronie mniejszościowej grupy etnicznej, a nie dominującej. Tymczasem dzieje grup etnicznych i przeobrażenia kultury w takich społeczeństwach, jak USA, Kanada, Australia wskazywały na zjawiska zharmonizowania, jednoczenia się kultury większych grup etnicznych z kulturą społeczeństwa dominującego, pewnej aktywizacji życia kulturalnego w grupie etnicznej, dynamicznej koegzystencji, a nawet

¹⁴ *The Cultural Adjustment of the Polish Group in the City Buffalo*. Social Forces. Seytember 1927.

przejmowania elementów kultury niektórych grup etnicznych przez grupę większościową. Coraz częściej tę złożoność procesów określać zaczyna się terminem *integration* — integracja.

Koncepcja ujmowania przemian osobowości czy procesów dokonujących się w grupie czy w całym społeczeństwie lub w jego kulturze w kategoriach integracji jest dość stara. Była już zarysowana w systemie socjologicznym E. Durkheima, rozwijana przez przedstawicieli szkoły formalnej w socjologii, a współcześnie reprezentowana przez tak wybitnych socjologów, jak P. Sorokin czy T. Parsons. Systematyzacji tej koncepcji dokonał W. S. Landecker w latach 1950.¹⁵ Koncepcja integracji definiuje to co się istotnie dzieje w kulturze społeczeństwa wieloetnicznego jako wzajemne przenikanie się i łączenie w jedną, złożoną, ale mniej lub bardziej zharmonizowaną całość kultury grup etnicznych (lub jej elementów) z kulturą grupy większościowej. „Integracja” jest też określana jako „wzajemna wymiana wartości kulturalnych” albo jako wzajemne przenikanie kultur, prowadzące do wytworzenia się nowych wartości kulturalnych¹⁶. Koncepcja integracji podkreśla dwustronność procesów oddziaływania między grupą etniczną i społeczeństwem dominującym. W świetle tej koncepcji już z założenia nie może być mowy o asymilacji w makroskali, w skali grup, gdyż zawsze grupa większościowa przejmuje różne elementy z kultury grupy mniejszościowej, czy też dochodzi do wytworzenia się nowej jakości (Bułgaria). Asymilacja zaś — w ścisłym tego słowa znaczeniu — może dokonywać się w wymiarze indywidualnym, jednostkowym.

Integracja może zachodzić w różnych sferach struktury i kultury danego społeczeństwa. Landecker wyróżnił cztery płaszczyzny: normatywną, funkcjonalną, kulturalną i komunikacyjną. Integracja normatywna oznacza proces lub stan, w którym wartości, normy i wzory zachowań grupy etnicznej i większościowej zostały zharmonizowane w jedną, zgodną całość zarówno w skali osobowości (jednostki), jak i w makroskali. Integracja funkcjonalna oznaczałaby stan i stopień, w jakim członkowie grupy etnicznej zaangażowani są w strukturę i organizację całego społeczeństwa (zajmują role, pozycje i stanowiska podobne jak członkowie grupy większościowej). Integracja komunikacyjna oznacza powszechną znajomość języka społeczeństwa dominującego i rozpowszechnienie języka etnicznego, a również uczestnictwo członków różnych grup etnicznych

¹⁵ W: *Principles of Sociology*. Ed. R. Freedman and others. H. Holt and Company. New York 1956 s. 170-200.

¹⁶ J. Gruszyński. *Integracja kulturalna społeczności polskiej we Francji*. „Kultura i Społeczeństwo” 1978 nr 4.

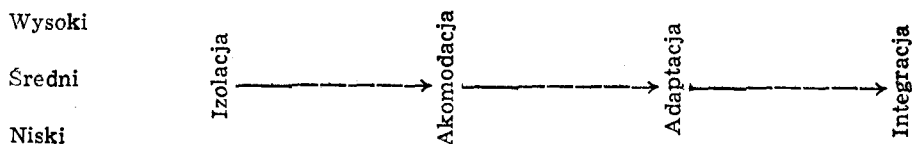
w organizowaniu i korzystaniu z masowych środków przekazu kultury. Integracja kulturalna zaś oznaczałaby stan i stopień zharmonizowania kultury grupy etnicznej z kulturą grupy dominującej. W tym ujęciu kulturę rozumie się jako ogół wartości intelektualnych, artystycznych i estetycznych (nauka, sztuka, literatura itd.). Integracja kulturalna polegałaby więc nie tylko na uzgodnieniu i zharmonizowaniu kultur etnicznych, ale również na umożliwieniu i swobodzie uczestniczenia aktywnego i pozytywnego w tak pojętej kulturze grupy etnicznej i dominującej.

Często jednak kulturę określa się jako wszystkie ludzkie społecznie unormowane zachowania i ich wytwory. Wtedy proces integracji określa się jako zachodzący we wszystkich poszczególnych dziedzinach życia: ekonomicznej, społecznej, politycznej, religijnej i ... kulturalnej. Tak na przykład czyni J. Gruszyński pisząc o integracji Polonii francuskiej ze społeczeństwem francuskim i analizując czynniki ułatwiające tę integrację i hamujące ją. W teorii integracji podkreśla się też wielopostaciowość przebiegu procesów wzajemnego oddziaływania na siebie grupy etnicznej i większościowej. W tym ujęciu zjawiska czy stany procesu integracji przebiegają, czy przebiegać mogą według faz: od fazy izolacji, różnego rodzaju gett, gdy dana grupa etniczna zamyka się w sobie, poprzez akomodację, adaptację (przystosowanie) do stanu integracji. W makroskali tylko tak mogą być ujmowane procesy przenikania się kultur. Stosowanie terminu „asymilacja” jest tu zupełnie niewłaściwe, gdyż w makroskali — w świetle koncepcji integracji — nie jest w ogóle do pomyślenia proces zmian, w którym grupa etniczna zlewając się z grupą większościową nie wnosiłaby żadnego wkładu, żadnych elementów swej kultury w kształtującą się, ciągle rozwijającą się kulturę danego społeczeństwa globalnego. W skali grupy mamy przeto wtedy do czynienia z zanikiem czy rozpadem grupy etnicznej. Zlewa się ona bowiem z grupą większościową, zanika jej odrębność.

Oczywiście dla każdej z tych faz czy biegunów procesu od izolacji do integracji można wyróżnić też poziomy, co najmniej trzy: niski, średni, wysoki i przyjąć określone miary, przejawy jako wskaźniki każdego z tych poziomów.

Można to przedstawić graficznie w sposób następujący:

Poziomy:



Natomiast w skali jednostki proces integracji przebiega między dwoma krańcowymi stanami, a mianowicie między monizmem etnocentrycznym jako jednym biegunem, charakteryzującym się tym, że dana jednostka zasklepiła się w przyniesionym systemie wartości i wzorów zachowań i żyjąc w innym społeczeństwie utrzymuje bezwzględnie swoją subkulturę etniczną; przez pluralizm kulturalny czy dualizm, w którym żyje zarówno kulturą społeczeństwa dominującego, jak i kulturą swojej grupy etnicznej; aż do następnego bieguna, którym byłaby asymilacja pojęta jako utrata całości kultury swojej grupy etnicznej i identyfikacji z nią, na rzecz przyjęcia kultury kraju osiedlenia.

Przebieg modelowy procesu integracji w skali jednostki przedstawiałby się więc następująco: w formie etnocentryzmu, dualizmu czy pluralizmu kulturalnego, czy wreszcie asymilacji. Każdy z tych modelowych stanów w skali jednostki prowadzi w skali grupy do następujących stanów: monizm etnocentryczny prowadzi w skali grupy do izolacji i powstawania getta etnicznego, pluralizm czy dualizm kulturalny prowadzi do akomodacji, przystosowania czy też integracji, zaś asymilacja jednostek prowadzi do zaniku grupy etnicznej, utraty odrębności kulturalnej i świadomości swej przynależności etnicznej przez jednostki.

W skali jednostek są możliwe powroty do każdej z poszczególnych faz czy stanów społeczno-kulturalnej sytuacji jednostki. Poziomy zaś każdego z tych stanów: monizmu etnicznego, pluralizmu—dualizmu etnicznego czy asymilacji mogą też być odróżniane i określone umownie odpowiednio przyjętymi wskaźnikami. W związku z tym wśród imigrantów można by wyróżnić trzy rodzaje osobowości: etnocentrycznie lub pluralistycznie nastawionych i zasymilowanych.

Przebieg interakcji kultur w skali jednostki i w skali grupy oraz związek pierwszego przebiegu z drugim można przedstawić graficznie w następujący sposób:

Przebieg interakcji kultur w skali jednostki — osoby:

Monizm etnocentryczny	Pluralizm czy dualizm kulturalny	Asymilacja
-----------------------	----------------------------------	------------

prowadzi do:

Przebiegu interakcji kultur w skali grupy:

Izolacja danej grupy etnicznej — getto etniczne	Akomodacja	Adaptacja	Integracja z grupą „większościową” lub innymi grupami etnicznymi	Dezintegracja — zanik danej grupy etnicznej
	do grupy „większościowej”			

Należy zaznaczyć, iż teoria integracji zrywa z pewnymi, utrwalonymi w nauce i w potocznym myśleniu, stereotypami na temat przebiegu procesów przenikania się kultur (interakcji) i identyfikacji grupowej oraz określa odmiennie niż dotychczas treść znaczeniową upowszechnionych już kategorii pojęciowych, co może wywoływać sprzeciw przy pierwszym z nią zetknięciu. W świetle tej koncepcji nie uznaje się możliwości asymilacji w makroskali, to jest w skali całej grupy etnicznej, gdyż zdaniem przedstawicieli tej teorii każdy przebieg przenikania się kultury grupy etnicznej z kulturą innych grup etnicznych czy grupy dominującej w danym społeczeństwie jest zawsze jakimś wzajemnie aktywnym łączeniem się elementów tych kultur, a nie procesem jednostronnym. W związku z tym tylko w skali osobowości danej jednostki można mówić o asymilacji, ale nie w skali grup. Ta odmienność teorii integracji musi być brana pod uwagę i wyraźnie uświadamiana przy ocenie i porównywaniu jej z pozostałymi stanowiskami.

ZAGADNIENIA RDZENIA ETNICZNOŚCI

(minimum i maksimum etniczności)

Wobec tego, że w skali międzygrupowych relacji integracja oznacza proces koordynowania grupy etnicznej z grupą większościową w zakresie kultury i struktur społecznych, a w skali jednostek przebiegać może między etnocentryzmem etnicznym przez dualizm czy pluralizm kulturowy aż do asymilacji, pojawia się pytanie, co stanowi rdzeń etniczności, którego zniknięcie powoduje rozpad grupy etnicznej, a w skali jednostki utratę poczucia identyfikacji czy tożsamości etnicznej.

Można skonstruować dwa krańcowe modele teoretyczne: maksymalny i minimalny. Maksymalny model etniczności (pełna etniczność) zachodziłby wtedy, gdyby — jak to możemy wyczytać z prac Smolicza — w osobowości jednostki lub w grupie występowały czworakiego rodzaju elementy: 1) wspólność religii, 2) uczestnictwo czynne lub bierne w dziedzinie kulturowym kraju pochodzenia, 3) identyfikacja z narodem macierzystym i własną grupą etniczną (Polish Americans), 4) utrzymywanie więzi społecznej z grupą etniczną przez czynne lub bierne uczestnictwo w jej instytucjach i organizacjach (można wyrazić maksymalny model w symbolach oznaczających każde z kryteriów: $R+K+I+W$)¹⁷. Minimum etniczności występowałoby wtedy, gdy w świadomości danej jednostki

¹⁷ Wykorzystuję tu pewne myśli i koncepcje zarysowane przez J. J. Smolicza (por. J. J. Smolicz, R. Lean. *Parental Attitudes to Cultural and Linguistic Pluralism in Australia. A Humanistic Sociological Approach*. Department of Education the University of Adelaide, South Australia).

lub wśród określonej kategorii jednostek występuje poczucie identyfikacji, tożsamości i wspólnego pochodzenia od danej grupy narodowej.

Tak minimalny wymóg etniczności wydaje się ujmować Wytrwal, który we wstępie do swej książki *America's Polish Heritage* stwierdza, iż jego studium dowodzi, że chociaż takie zewnętrzne manifestacje etnicznej przynależności, jak język czy polska pisownia i brzmienie nazwisk itd. zanikają, to jednak w wielu środowiskach utrzymuje się nadal identyfikacja etniczna (czy tzw. poczucie tożsamości etnicznej) i pewna część tradycji (w zwyczajach, obyczajach, strojach, wiedzy o narodzie macierzystym itd.). Dlatego właśnie takie jednostki określają się jako Polish Americans czy Polish Australians, czy też Amerykanami, Australijczykami czy Kanadyjczykami polskiego pochodzenia i czują się z tej podwójnej przynależności dumni. Również Symonolewicz Symmons, chociaż całe dzieje polskiej emigracji ujmuje jako asymilację, pisze jednak, że tym, co w przyszłości z grupy etnicznej może pozostać, to duchowy związek z Polską wielkiej liczby Amerykanów polskiego pochodzenia. Jeśli więc istnieje jakaś ponadterytorialna jedność Polonii — czytamy — trzeba by szukać jej nie w organizacjach ani liderach, tylko we wspólnej postawie ideowej, gdyby taką można było znaleźć w różnych jej ugrupowaniach i różnych pokoleniach. Widziana jako społeczność „etniczna”, Polonia nie ma granic, bo nie stanowią ich dziś ani język, ani religia, ani tzw. „polskie organizacje”, ani wreszcie wobec licznych małżeństw mieszanych — solidarność czy tradycja rodzinna. Nie ma Polonia również ani prawdziwych przywódców, ani żadnej własnej „etnicznej” polityki¹⁸.

Abstrahujemy tu od oceny współczesnego stanu polonijnych środowisk. Mimo poglądu o asymilacji autor wskazuje na poczucie związku z narodem macierzystym, jako wymogu koniecznego i niezbędnego dla zachowania etniczności. Podobnie też Danuta Mostwin uznaje, iż „etniczność” w swym minimalnym zakresie sprowadza się do poczucia przynależności do określonej grupy etnicznej, poczucia tzw. tożsamości, oznaczającej samoświadomość jednostki odnośnie do swej grupowej przynależności etnicznej i państwowo-narodowej¹⁹.

Maksymalnie i minimalnie ujęte kryteria — modele rdzenia etniczności określają jednocześnie program, rodzaje i kierunki współdziałania między środowiskami polonijnymi za granicą a krajem macierzystym.

Maksymalne ujęcie oznacza utrzymywanie jedności religijnej wśród imigracyjnych środowisk, gdyż wspólnota religijna utrwala ten sam

¹⁸ Symonolewicz Symmons, jw. s. 65-66.

¹⁹ W *poszukiwaniu etnicznej tożsamości*. W: *Studia polonijne*. T. 3. Lublin 1979.

system wartości naczelnych i światopoglądu. Z drugiej strony życie religijne, praktyki odbywają się zwykle w ramach określonej specyfiki narodowej, języka, zwyczajów i tradycji, co sprzyja uczestniczeniu w kulturze narodowej i utrzymywaniu więzi społecznej z rodakami.

Maksymalny model etniczności implikuje rozwijanie wszelkiego rodzaju form i przedsięwzięć prowadzących do uczestniczenia emigrantów w kulturze narodowej (obcowanie z literaturą piękną, sztuką, filmem, muzyką, malarstwem itd.), zarazem klasycznej, jak i współczesnej, a przede wszystkim do uczestnictwa czynnego, to jest rozwijania własnej twórczości w różnych dziedzinach kultury w duchu narodowym.

Nauczanie i podtrzymywanie języka kraju pochodzenia wśród generacji zstępnych jest bardzo ważnym warunkiem utrzymania pełnej „eticzności”.

Maksymalnie określony model etniczności zakłada również rozwijanie wszelkich rodzajów związków i zrzeszeń organizujących imigrantów do współpracy i współdziałania zarówno związanego z ich krajem osiedlenia, jak i w obrębie ich grupy etnicznej, także z krajem macierzystym. Rozwój kontaktów i form współdziałania z macierzą jest szczególnie doniosłym programem działania. Wszystkie te przedsięwzięcia prowadzą do utrwalenia więzi z krajem pochodzenia, więzi społecznej wśród członków grupy etnicznej przy zachowaniu związku z krajem osiedlenia.

Program maksimum może być rozwijany i konkretyzowany odpowiednio do warunków czasu i charakteru krajów pochodzenia i osiedlenia.

Program minimum zmierzać musi do utrzymania wśród emigrantów i ich zstępnych generacji poczucia więzi ze swą grupą etniczną, a przez to co najmniej związku emocjonalnego z krajem pochodzenia swego lub swych przodków. Określając program minimum Symonolewicz Symmons powtarza słowa K. Wachtla: „... musimy uczynić Polskę znaną i bliską wszystkim, którzy się z niej wywodzą...”²⁰.

THE THEORETICAL CONCEPTIONS OF THE INTEGRATION OF THE ETHNIC GROUPS

Summary

In the practical activity and the theoretical reflection on ethnic groups there appear difficulties connected with the analysis and explanation of the changes they undergo.

²⁰ Jw. s. 56.

In order to explain the changes, a synopsis of the research on emigration and Polish colony societies presents the use of three conceptions — theoretical frames (containing a plan-outline of the analysis, an introductory definition of the examined phenomenon) and the basic conceptual categories which help to explain and describe the mutual influences and interaction between the minority and majority groups and among other ethnic groups. There are distinguished here: the theory of assimilation, the theory of adjustment and the theory of integration.

The investigators of the Polish immigration to the USA (Wyrwal, Polzin and others) agree that those analytical theories originated in the corresponding periods of American history and ideology, politics in relation to immigrants. But they are still living.

The theory of assimilation took the lead in the USA up to the 1980's, that is, in the time of anglo-conformity. It defines the changes undergoing among immigrants as taking over the values and models of living of the majority group (or so-called native society), and its own, home culture brought away from the mother country. It also implies the loss of identification with the nation of the country of descent (Berry).

The theory of assimilation does not fulfill the demands placed by the methodology of every scientific theory. Every analytical theory should be formulated in the way it can exclude ambiguity in describing both the kind of phenomenon in which take place, and the character, limits, the essence and the direction of the changes. Meanwhile in the theory of assimilation, the changes are defined once in the realm of a part, once as a totality of culture, once as the partial, once as the temporal, once as the irreversible, once as the loss of ethnic culture and the acceptance of the majority group culture, once as the creation of modified sub-culture.

The theory of assimilation has not proved to explain the processes of cultural collision on a big scale.

The theory of adjustment is also widespread. The concept of the adjustment has been formulated by I. W. Thomas and F. Znaniecki and more closely described by J. Zubrzycki in his research and the book: *Polish Immigrants in Britain*. The adjustment defines all the interactions occurring among immigrants and „the native society”. The point of it is, that the immigrants make up and agree on their system of values and models of behaviour dominating in the native society. The process finishes either in assimilation, or accommodation or conflict. Another version of the theory of adjustment is the concept of acculturation; it has been formulated by representatives of the cultural anthropology (Capentner and Katz).

The concept of integration (Durkheim, Sorokin, Parsons, Landecker), describe the situation of the present culture of the multiethnic society as the mutual infiltration and integration of some cultures of ethnic groups (or their elements) with the culture of a majority group into one complex but more or less coordinated unity. „Integration” is also defined as „a mutual exchange of cultural values” or a mutual infiltration of cultures leading to new cultural values.

Integration may occur in various spheres of the structure and culture of a given society. It is not only the process of synchronizing and coordinating ethnic cultures and a majority group, but also that of passive or active participating in the culture of the ethnic group and the culture of the majority group.

Not all points are clear in this conception. Anyway, it underlines the presence of the two-sided processes of influencing the minority group on the majority group and vice versa. According to this conception, one may presuppose that

assimilation on a big scale has no chance of being, since a majority group takes various elements over from the culture of a minority group, even when the latter dies out. And the assimilation in the strict, and not colloquial meaning of the word, may occur only in the separate measure of an individual.

Attempting at systematizing the discussion and the criticism of these concepts, it must be stated that from the individuals point of view the process of interaction, or cultural collision runs between two extreme states, that is, the ethnocentric monism through the cultural pluralism (or dualism) up to the other pole, that is assimilation. The socio- psychological situation of the ethnocentric monism means that a given individual is unwilling to accept a new system of values and pattern of behaviour, and strictly maintains his ethnic subculture when living in another country. Pluralism denotes a state in which immigrants or their descendants accept both the culture of the native society and the culture of their ethnic group. Assimilation means a complete loss of one's ethnic culture and identifying himself with it in favour of accepting the culture of the country of settlement. Certainly it is possible to draw a line at any point on the scale of all these states. One can distinguish at least three levels: high, medium, and low.

On a big scale, or in inter — group courses of the processes of mutual culture infiltration, these changes lead to the following states of the ethnic groups: the isolation — in ghettos and on the opposite pole — the dispersal of the ethnic group, but in the middle: the accommodation or adjustment, whether the integration.

The courses of the processes of culture infiltration in the individual and group dimension, and the connections between these two, can be shown graphically:

The individual course of the culture interaction:

Levels: high medium low	Ethnocentric monism	Cultural pluralism or dualism		Assimilation of an individual	
	leads to: Inter-group course of the culture interaction:				
Levels: high medium low	The isolation of the ethnic group ghetto	Accommodation	Adjustment	Integration of the ethnic group with the majority group	Desintegration of the ethnic group

Each of these states is expressed in corresponding manifestations and can be operationalized by accepting them as adequate indicators. Definite manifestations, however, or the stages of their intensity may serve as measurements of individual level.

All these distinctions make possible to consider and to explain more adequately the mutual interactions between, the culture of the ethnic group and the majority group as well as to formulate proper, adequate ethnic activities.